

WSTĘP

Wydaje się, że wszyscy interesują się tym, czego nauczał Jezus. Zwłaszcza ludzie z zachodniego świata uświadomili sobie, że w Jego nauce znajdujemy esencję wszystkiego, co dobre. Niewiarygodny postęp technologiczny minionego stulecia spowodował, że zdaliśmy sobie sprawę z tego, iż musimy znaleźć moralny, etyczny i religijny wzór, jeśli chcemy uniknąć straszliwej nuklearnej zagłady.

Nie są to oczywiście nowe idee. Człowiek zawsze musiał stawać twarzą w twarz z problemem śmierci, chociaż nigdy w takiej skali jak teraz. Musiał też stawiać czoło pytaniom o sens życia, ale teraz wydaje się, że pytaniom tym towarzyszy autentyczna potrzeba znalezienia odpowiedzi – zamiast unikania jej. Wiemy, że Jezus zajmował się sprawami, które sprawiają różnicę między rozpaczą i nadzieją, między niewiedzą i poznaniem, między niewolą i wolnością oraz między potępieniem i zbawieniem. Wiemy, że przyszedł, by wskazać nam drogę do Boga i wiecznego życia.

Chociaż jednak możemy zdawać sobie sprawę z tego, że Jezus jest odpowiedzią, materialistyczna kultura naszych czasów zachęca nas do zadowalania się czymś, co jest dużo mniejsze od tego, co On chce nam dać. Przez to wielu ludzi nie potrafi dostrzec, że potrzebują Boga i Jego miłości. Nieraz nawet Kościół

nie chce zmierzyć się z prawdziwymi problemami i upadkami, by wydać osąd dotyczący spraw najwyższej wagi.

Żeby rozwiązać nasze problemy, musimy postawić nauki Jezusa na pierwszym miejscu. On przyszedł jako „droga, prawda i życie”. Ponieważ jest to prawdą, musimy wysłuchać wszystkiego, co chce nam przekazać. Zbyt często staramy się sami rozwiązywać swoje problemy, znajdować czysto ludzkie rozwiązania, nie biorąc pod uwagę Jego Słowa i Jego woli. Nadszedł czas, by chrześcijanie znów zobaczyli, że odpowiedzi na wszystkie pytania dotyczące etyki, religii, moralności, rodziny, życia itp. można znaleźć w nauczaniu Jezusa.

Celem tej niewielkiej książki jest więc to, żeby jej czytelnicy zyskali podstawowe zrozumienie tego, czego nasz Pan nauczał na trzynaście najważniejszych tematów. Nie są to oczywiście wszystkie tematy, które poruszał, obejmują jednak sporą część Jego nauczania. Zarozumiałstwem byłoby zakładać, że w tak krótkim rozważaniu uda mi się szczegółowo omówić prawdy, które głosił. Chcę tylko zapoznać czytelnika z nauką Jezusa i skłonić go do zastanowienia się nad nią. Zarozumiałstwem byłoby też zakładać, że to, co tu napisałem, nie zawiera błędów. Modlę się o to, żeby samo Pismo poprawiło wszelkie błędy, jakie mogłem popełnić, i żeby ta książeczka była drogowskazem do głębszego i przesyconego modlitwą studium słów Jezusa. Pragnę też, by stała się zachętą do poświęcenia Mu w większym stopniu swojego życia.